

Sygn. akt I C 215/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 kwietnia 2014 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu I Wydział Cywilny

w składzie następującym

Przewodniczący: SSO Iwona Podwójniak

Protokolant: Patrycja Szydłowska

po rozpoznaniu w dniu 3 kwietnia 2014 roku w Sieradzu

na rozprawie

sprawy z powództwa A. S.

przeciwko R. M.

o ochronę dóbr osobistych i zadośćuczynienie

1. oddała powództwo,
2. nie uiszczone koszty sądowe przejmuje na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt I C 215/13

UZASADNIENIE

Powódka A. S. wniosła do Sądu Okręgowego w Sieradzu

pozew o zobowiązanie pozwanego R. M. do złożenia pisemnego oświadczenia z przeprosinami za to, że w dniu 21 czerwca 2012 roku naruszył jej nietykalność cielesną naruszając w ten sposób jej dobra osobiste jak zdrowie i wolność. Zażądała także zasądzenia od R. M. na swoją rzecz zadośćuczynienia pieniężnego w kwocie 2 000,00 zł tytułem naruszenia dóbr osobistych, które zostały zagrożone działaniem pozwanego i zasądzenie od pozwanego kosztów procesu.

W uzasadnieniu żądania powódka wskazała, że w dniu 21 czerwca 2012 roku

w godzinach rannych udała się swoim samochodem do miejscowości A., parkując pojazd przed posesją swoich znajomych państwa F.. Z okna ich posesji zauważyła jak pozwany jeździ wokół jej samochodu i filmuje go. Podjechała wówczas do pozwanego, aby zapytać dlaczego ją filmuje, ten zaś rzucił się na nią z rękoma, uderzając pięścią w twarz, wykręcając rękę. Gdy upadła, pozwany kopał ją w klatkę piersiową i brzuch oraz kopał w plecy i ciągnął za włosy, wrywając je. Zatem pozwany dopuścił się naruszenia dóbr osobistych powódki w postaci zdrowia, wolności, które pozostają pod ochroną prawa cywilnego, (pozew – k.2-2v)

Pozwany wniosł o oddalenie powództwa w całości podnosząc, iż w sprawie II K 227/13 prowadzonej przed Sądem Rejonowym w Zduńskiej Woli został prawomocnie uniewinniony od popełnienia czynu z art. 157 § 2 k.k. polegającego na tym, że w dniu 21 czerwca 2012 roku w miejscowości A. uderzył A. S. pięścią w twarz, wykręcił lewą rękę, kopnął w klatkę piersiową, brzuch i plecy oraz ciągnął za włosy wrywając je, (protokół rozprawy – k. 32-32v).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka A. S. w dniu 21 czerwca 2012 roku, w godzinach rannych, pojechała samochodem marki N. (...) o nr rej. (...) do miejscowości A., gdzie zamieszkuje wraz z rodziną pozwany R. M.. Strony są byłymi konkubentami i posiadają dwoje wspólnych małoletnich dzieci w wieku 5 i 9 lat. Od dłuższego czasu pozostają z sobą w nasilonym konflikcie, wynikiem czego jest zainicjowanie wielu spraw z ich udziałem zarówno w Wydziale Karnym Sądu Rejonowego w Zduńskiej Woli, jak i Wydziale Rodzinnym i Nieletnich, Komendzie Powiatowej Policji w Z. oraz Prokuraturze Rejonowej w Zduńskiej Woli. Postanowieniem z dnia 15 czerwca 2012 roku Prokurator Rejonowy w Zduńskiej Woli w sprawie Ds. 1712/11 zastosował wobec powódki A. S. środek zapobiegawczy w postaci zakazu kontaktowania i zbliżania się między innymi do pozwanego R. M., (niesporne).

W dniu 21 czerwca 2012 roku powódka zaparkowała swój samochód w miejscowości A. przed posesją Państwa F., zamieszkujących w odległości około 200 m od miejsca zamieszkania pozwanego, i udała się do ich domu.

(dowód: z akt sprawy II K 227/13: wyjaśnienia R. M. k. 26v; z akt sprawy Ds. 1568/12: zeznania A. S. - k. 24, k. 3, 84v; protokół oględzin płyty CD - k 29, 88-90; płyta CD- k. 86).

Tego dnia pozwany R. M. około godz. 09.00 przyjechał ze Z. do domu po to by zawieźć swoją matkę B. M. do pracy do sąsiedniej miejscowości. Po drodze zauważył samochód A. S.. Gdy przejeżdżał z matką obok posesji F., z podwórza przed dom wyszła powódka. W rękę trzymała telefon komórkowy, którym nagrywała jadący samochód pozwanego. Po odwiezieniu matki, gdy R. M. wracał do domu w A., powódka nadal stała przed domem F. i nagrywała go jadącego samochodem. R. M. dojechał do swojej posesji i zatrzymał samochód naprzeciwko bramy wjazdowej, a następnie wysiadł by otworzyć jedno jej skrzydło. Wówczas pod jego posesję podjechała swoim samochodem A. S. i zatrzymała pojazd w taki sposób, iż zagroziła pozwanemu wjazd przez bramę.

(dowód: z akt sprawy II K 227/13: wyjaśnienia R. M. - k. 26v - 27v, 29v; z akt sprawy Ds. 1568/12: częściowo zeznania A. S. - k. 24, k. 3-4, 84v; płyta CD- k. 86; protokół oględzin płyty CD - k. 29-30, 88-90).

Po zatrzymaniu swojego samochodu powódka natychmiast próbowała wysiąść z pojazdu, jednak pozwany uniemożliwił jej to przytrzymując drzwi samochodu. Gdy A. S. zaczęła w nie uderzać rękoma, pozwany puścił drzwi. Wówczas powódka natychmiast wysiadła z pojazdu i zaczęła zachowywać się agresywnie. Prowokowała pozwanego nawołując go do bicia słowami: „No chodź:, wołała, że „dostanie wpierdol”, wyzywała go od „cwaniaka”. Pozwany nie reagował na zaczepki i powtarzał powódce, że łamie ona zakaz zbliżania się do niego. Wówczas powódka odpowiedziała, że on „gównu może” i zaatakowała pozwanego. Próbowała kilkakrotnie uderzyć R. M. ręką zaciśniętą w pięść w twarz, jednakże ze względu na uchylanie się pozwanego zadała mu kilka ciosów w ramię. R. M., dążąc do powstrzymania ataku powódki, chwycił ją za przedramiona, wtedy zaś powódka zaczęła kopać go po nogach. Ciosy te były dla niego bolesne, gdyż A. S. kopała go między innymi po kości piszczelowej. Po krótkiej szarpaninie pozwany uniósł nogę na wysokość klatki piersiowej powódki i dotykając stopą w tę część jej ciała odepchnął powódkę od siebie. Następnie wszedł na teren swojej posesji, a powódka nadal podejmowała próby uderzenia go pięścią w twarz. Wtedy też pozwany uderzył byłą konkubinę otwartą ręką w policzek co spowodowało, że A. S. uspokoiła się, wsiadła do samochodu i odjechała w kierunku Z..

(dowód: z akt sprawy II K 227/13: wyjaśnienia R. M. - k.27-28; z akt sprawy Ds. 1568/12: dokumentacja fotograficzna - k. 14-15).

Bezpośrednio po zajściu powódka udała się do Prokuratury Rejonowej w Zduńskiej Woli, by złożyć zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa na jej szkodę przez R. M., skąd odesłana została do Komendy Powiatowej Policji w Z.. Tam, o godz. 10.15 złożyła zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa przez pozwanego. Dopiero później, tego samego dnia A. S. udała się do lekarza rodzinnego, od którego otrzymała skierowanie do Poradni Chirurgicznej. W trakcie udzielanej jej pomocy medycznej wykonano RTG stawu skokowego oraz USG jamy brzusznej, które nie wykazały żadnych zmian urazowych.

(dowód: z akt sprawy II K 227/13 zeznania A. S. - k. 24 v; z akt Ds. 1568/12: protokół przyjęcia ustnego zawiadomienia o przestępstwie - k. 2-4; skierowanie do poradni specjalistycznej - k. 9; historia choroby - k. 7-8; karta informacyjna - k. 10; wynik badania USG – k. 11)

Na skutek zdarzenia A. S. doznała sińca przedramienia prawego.

(dowód: z akt Ds. 1568/12: opinia pisemna sądowo-lekarska biegłego S. G. - k. 17; opinia uzupełniająca ustna biegłego S. G. - k.39v).

Po przeprowadzeniu czynności sprawdzających Prokuratura Rejonowa w Zduńskiej Woli wszczęła w dniu 17 sierpnia 2012 roku dochodzenie w sprawie Ds. 1568/12. Ostatecznie postępowanie przygotowawcze w sprawie tej zostało umorzone przez Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Zduńskiej Woli postanowieniem z dnia 14 grudnia 2012 roku wobec braku interesu społecznego w kontynuowaniu ścigania z urzędu czynu ściganego z oskarżenia prywatnego. Orzeczenie to zostało utrzymane w mocy przez Prokuratora Okręgowego w Sieradzu w dniu 18 marca 2013 roku.

(dowód: z akt sprawy II K 227/13: zeznania powódki - k. 24 v; z akt sprawy Ds. 1568/12: postanowienie Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Zduńskiej Woli o umorzeniu dochodzenia z 14.12.2012 r. - k. 127-129; postanowienie Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Sieradzu z 18.03.2013r. - k. 148-149).

Prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Zduńskiej Woli z dnia 22 lipca 2013 roku w sprawie II K 227/13 utrzymanym następnie w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego

w S. z dnia 6 listopada 2013 roku w sprawie II Ka 291/13 R. M. został uniewinniony od popełnienia czynu z art. 157 § 2 k.k. polegającego na tym, że w dniu

21 czerwca 2012 roku w miejscowości A., gm. Z., woj. (...) uderzył A. S. pięścią w twarz, wykręcił lewą rękę, kopnął w klatkę piersiową, brzuch

i plecy oraz ciągnął za włosy wyrывая je, na skutek czego doznała ona obrażeń ciała

w postaci sińca przedramienia prawego oraz mogła doznać stłuczenia głowy, tułowia

i kończyny dolnej prawej, które to obrażenia naruszyły czynności narządów jej ciała na okres nie dłuższy niż 7 dni.

(dowód: z akt sprawy II K 227/13 – wyrok z dnia 22 lipca 2013 – k. 32 oraz wyrok z dnia 6 listopada 2013 roku – k. 68).

Opisany stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o przywołane dowody, zgromadzone

w aktach sprawy Sądu Rejonowego w Zduńskiej Woli o sygn. II K 227/13 oraz aktach Prokuratury Rejonowej w Zduńskiej Woli o sygn. Ds. 1568/12. Dowody te nie były kwestionowane przez żadną ze stron procesu.

W oparciu o analizę materiału dowodowego zgromadzonego w wymienionych sprawach Sąd za wiarygodne uznał twierdzenia pozwanego R. M., które są jasne, spójne i konsekwentne a nadto zgodne z dokumentacją medyczną powódki dotyczącą przedmiotowego zdarzenia, a także opiniami biegłego z zakresu medycyny sądowej S. G.. Nadto powódka mimo, że kwestionowała te zeznania, nie złożyła dowodów podważających ich wiarygodność.

Sąd nie dał wiary twierdzeniom powódki, iż w dniu 21 czerwca 2012 roku pozwany uderzył ją ręką zaciśniętą w pięść w twarz, kopnął w okolice klatki piersiowej, w brzuch,

w plecy, oraz że wyrwał jej włosy i wykręcił rękę. Takie twierdzenia są bowiem sprzeczne

z uznanymi za wiarygodne relacjami pozwanego i to zarówno tymi złożonymi w toku postępowania karnego, jak i tymi składanymi w niniejszej sprawie, a nadto pozostają

w sprzeczności z przeprowadzonymi w toku postępowania karnego opiniami biegłego medyka S. G.. Wymieniony wskazał bowiem, że powódka podczas badania skarżyła się na bolesność prawego policzka, który jednak nie nosił śladów obrażeń. Na przedramieniu prawym biegły stwierdził bladozielony siniec o wymiarach 4x2 cm. Innych obrażeń A. S. mu nie okazała. Co istotne, biegły wydając opinię zapoznał się

z dostarczoną przez powódkę dokumentacją lekarską i to na jej podstawie oraz w oparciu o przeprowadzone badania zaopiniował, że A. S. wskutek zdarzenia z dnia

21 czerwca 2012 roku doznała sińca przedramienia prawego oraz mogła doznać stłuczenia głowy, tułowia i kończyny dolnej prawej. Obrażenia te mogły powstać w czasie i okolicznościach podanych przez powódkę i są to uszkodzenia ciała, które nie spowodowały naruszenia czynności narządów ciała na czas dłuższy niż siedem dni. Tożsame wnioski biegły zawarł w opinii ustnej uzupełniającej z dnia 28 września 2012 roku. W ramach kontroli merytorycznej i formalnej opinii S. G., Sąd nie dopatrywał się żadnych nieprawidłowości nakazujących odebranie im przymiotu pełnowartościowego źródła dowodowego. Biegły wskazał wszelkie przesłanki przyjętego rozumowania, przedstawił także jego tok oraz dokładnie opisał zastosowane narzędzia badawcze, zgodne z aktualnymi zasadami wiedzy obowiązującymi w dziedzinie objętej jego specjalizacją i omówił ich wyniki cząstkowe. Wnioski płynące z opinii są klarowne i wynikają z przyjętych podstaw. Sąd nie dopatrywał się w nich błędów logicznych, niezgodności z życiowym doświadczeniem bądź też niespójności z pozostałym materiałem dowodowym. W tych warunkach przedmiotowe opinie posłużyły za pełnowartościową podstawę dokonanych ustaleń faktycznych, pozwalając także na weryfikację wiarygodności dowodów osobowych.

Powyższe jednoznacznie wskazuje, iż nie mogą zasługiwać na wiarę twierdzenia powódki o tym, że pozwany zaatakował ją w bardzo brutalny sposób, uderzając zaciśniętą w pięć ręką w twarz oraz kopiąc w klatkę piersiową i brzuch, wykręcając rękę i wyrrywając włosy. W żadnym bowiem miejscu załączonej dokumentacji lekarskiej i opinii biegłego nie stwierdzono u A. S. poza sińcem przedramienia prawego, innych obrażeń. Badający powódkę zaraz po zejściu lekarze ograniczyli się tylko do odnotowania w dokumentacji - zgodnie z jej słowami - „stan po pobiciu”, „podaje że została pobita” i w oparciu o te słowa zlecieli badania USG i RTG. Co istotne, w karcie informacyjnej z Izby Przyjęć SP ZOZ w Z. lekarz dyżurujący jako rozpoznanie wpisał jedynie nr statystyczny choroby „s90”, czyli powierzchowny uraz stawu skokowego i stopy i brak jest w tym dokumencie, jak i w pozostałych, wskazania innych obrażeń na ciele pokrzywdzonej. Powyższe ukazuje, iż wbrew twierdzeniom powódki, pozwany nie mógł kopać jej po klatce piersiowej, brzuchu i plecach, a jedynie jak wyjaśnił i co potwierdzają ślady na koszulce A. S., odepchnął ją nogą, a zatem dokonał tego z niewielką siłą i tylko w celu uwolnienia się od jej ataku. Widniejące zaś w dokumentacji fotograficznej w sprawie Ds. 1568/12 ślady obuwia na bluzce powódki, potwierdzają wersję podawaną przez pozwanego, iż odsunął powódkę od siebie nogą na wysokości jej klatki piersiowej. Na bluzie wierzchniej powódki nie ujawniono zaś żadnych innych śladów obuwia pozwanego, co jest o tyle znamienne, iż zgodnie z jej wersją pozwany miał ją także kopać po plecach. Stwierdzone na odzieży powódki pojedyncze jasne włosy nie świadczą o tym, że pozwany szarpał ją za włosy i jej je wyrwał. W toku postępowania w sprawie II K 227/13 powódka sama przyznała, iż boryka się z problemem wypadania włosów.

Z tych wszystkich względów, mimo iż biegły S. G. wskazał że A. S. „mogła doznać stłuczenia głowy, tułowia i kończyny dolnej prawej”, a obrażenia te „mogły powstać w czasie i okolicznościach przez nią podanych”, uznać należało, iż nigdy takowe obrażenia na jej ciele nie powstały, a jej twierdzenia o pobiciu jej przez pozwanego w sposób przez nią opisywany są nieprawdziwe.

Konkludując, w materiale dowodowym brak jest dowodów, zarówno osobowych jak i nieosobowych, które potwierdzałyby prezentowaną przez powódkę wersję zdarzenia. Wszystkie dowody uwiarygodniają natomiast relację pozwanego, która stała się podstawą ustaleń faktycznych w sprawie.

W okolicznościach jak wyżej – uznając, że sprawa została w sposób dostateczny wyjaśniona do rozstrzygnięcia, a zgłoszone przez powódkę wnioski dowodowe (o powołanie biegłych jak w pismach na k. 48 i 49) nie dotyczą wprost kwestii tworzących podstawę ustaleń i nie są konieczne – zostały one oddalone.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo jest bezzasadne i nie zasługuje na uwzględnienie.

Ogólne podstawy cywilnoprawnej ochrony dóbr osobistych określają przepisy art. 23 i 24 k.c., wskazując środki ochrony niemajątkowej (art. 24 § 1 zd. 2 kc), jak i środki ochrony o charakterze majątkowym (art. 24 § 1 zd. 3 k.c., art. 24 § 2 kc). Poszkodowany naruszeniem może żądać na zasadach określonych w kodeksie zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel

społeczny. Przepis art. 448 k.c. uprawnia tego, czyje dobro osobiste zostało naruszone do domagania się odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub do żądania zasądzenia odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany przez niego cel społeczny. Art. 448 k.c. obejmuje naruszenie każdego dobra osobistego w rozumieniu art. 23 k.c., jest więc przepisem szczególnym, uzupełniającym regułę ogólną, wyrażoną w art. 24 k.c. Dobra osobiste podlegają ochronie, jeżeli ich naruszenie (zagrożenie) jest bezprawne. Przesłankami odpowiedzialności przewidzianej w przepisie art. 24 § 1 k.c., które muszą być spełnione łącznie są: istnienie dobra osobistego, jego naruszenie lub zagrożenie naruszenia i bezprawność działania sprawcy. Rozpoznając sprawę w przedmiocie ochrony dóbr osobistych w pierwszej kolejności należy ustalić, czy doszło do naruszenia dobra osobistego, a dopiero w przypadku pozytywnej odpowiedzi ustalić, czy działanie pozwanego było bezprawne.

W przedmiotowej sprawie zebrany materiał dowodowy wskazuje, iż pozwany naruszył dobra osobiste powódki uderzając ją otwartą dłonią w policzek, odpychając nogą i przytrzymując za przedramiona. Okoliczności te przyznał sam pozwany. Niewątpliwie takim zachowaniem naruszył godność i zdrowie powódki.

Z treści przepisu art. 24 § 1 k.c. wynika jednak, iż ochrona dóbr osobistych przysługuje jedynie przed działaniem bezprawnym. Przesłanka bezprawności działania jest ujmowana w kodeksie cywilnym szeroko. Przyjmuje się mianowicie, że bezprawne jest każde działanie sprzeczne z normami prawnymi, z porządkiem prawnym oraz zasadami współżycia społecznego. W orzeczeniu z 19 października 1989 roku (II Cr 419/89 OSP 11-12/90, poz. 377) Sąd Najwyższy wskazał, iż za działania bezprawne uważa się każde działanie naruszające dobro osobiste, jeśli nie zachodzi żadna ze szczególnych okoliczności usprawiedliwiających je. Kodeks cywilny nie zawiera wyczerpującego katalogu przyczyn wyłączających bezprawność czynu, ale wymienia najbardziej typowe z nich. Jednym z takich wyłączeń jest unormowane z art. 423 k.c., tj. działanie w ramach obrony koniecznej.

Zgodnie z tym przepisem kto działa w obronie koniecznej nie ponosi odpowiedzialności cywilnej, bowiem działa prawnie, a nie bezprawnie. Pierwszym warunkiem zastosowania wymienionego przepisu jest konieczność wystąpienia zamachu. Zamach to naruszenie lub zagrożenie cudzego dobra, pochodzące od człowieka (zob. G. Bieniek (w:) Komentarz..., s. 318; M. Nesterowicz (w:) Kodeks..., s. 397; W. Czachórski, A. Brzozowski, M. Safjan, E. Skowrońska-Bocian, Zobowiązania..., s. 208). Drugim warunkiem jest, by zamach spełniał następujące cechy: a) był skierowany na jakiegokolwiek dobro własne (osoby odpierającej zamach) lub innej osoby, b) był bezpośredni, c) był bezprawny. Dobro, na jakie skierowany jest zamach może być o charakterze osobistym oraz majątkowym. Dobrem tym może być życie, zdrowie, cześć, wolność, integralność osobista, mienie własne lub drugiej osoby, przy czym przyjmuje się, że nie jest istotna wartość tego mienia (por. G. Bieniek (w:) Komentarz..., s. 318; M. Nesterowicz (w:) Kodeks..., s. 397; Z. Radwański, A. Olejniczak, Zobowiązania..., s. 195; W. Czachórski, A. Brzozowski, M. Safjan, E. Skowrońska-Bocian, Zobowiązania..., s. 208). Bezpośredniość zamachu oznacza, że pomiędzy obroną a zamachem musi istnieć powiązanie czasowe polegające na tym, iż obrona może nastąpić wyłącznie w czasie trwania zamachu i zagrożenia z nim związanego, a nie może nastąpić przed zamachem ani po jego ustaniu.

W przedmiotowej sprawie pozwany R. M. przyznał, że w dniu 21 czerwca 2012 roku przytrzymał powódkę za przedramiona, szarpał się z nią, a następstwem tego działania był siniec przedramienia prawego, oraz że odepchnął ją od siebie nogą na wysokości jej klatki piersiowej i uderzył ją otwartą ręką w twarz. Jednocześnie jednak jak wynika z okoliczności sprawy pozwany zachowując się w ten sposób działał w celu odparcia zamachu na dobro prawne w postaci swojego zdrowia. Jak wynika bowiem z materiału dowodowego zebranego w sprawie, to A. S. sprowokowała całe zajście, przyjeżdżając pod posesję pozwanego, pomimo zakazu zbliżania się do niego. Ostentacyjnie zatarasowała swoim samochodem wjazd na podwórze pozwanego i od razu zaatakowała go. Najpierw słownie, nawołując do bicia, wyzywając, a później próbując uderzyć pozwanego w twarz. Pozwany zaś, by uniknąć jej ciosów chwycił ją za przedramiona, wówczas powódka zaczęła kopać go po nogach, w tym, w miejsce tak wrażliwe jak kość piszczelowa. W tej sytuacji, chcąc odsunąć powódkę od siebie na bezpieczną odległość, pozwany odepchnął ją nogą na wysokości klatki piersiowej. Następnie zaś gdy powódka nie zaprzestała ataków na niego, uderzył ją otwartą ręką w twarz. Powyższe jednoznacznie ukazuje, iż pozwany wprawdzie naruszył dobra osobiste powódki, ale podjął takie działanie tylko i wyłącznie po to, by bronić

się przed bezprawnym zachowaniem powódki. Działał on zatem w obronie koniecznej, co wyłącza bezprawność jego zachowania.

W tej sytuacji w braku spełnienia przesłanki bezprawności działania, której istnienie warunkuje udzielenie ochrony na podstawie art. 23 i 24 k.c., powództwo należało oddalić.

Z uwagi na to, że powódka była zwolniona od opłaty od pozwu w całości, na zasadzie art. 101 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.) w zw. z art. 113 cyt. ustawy nieuiszczoną opłatę od pozwu należało przejąć na rachunek Skarbu Państwa – w braku podstaw dla obciążenia nią pozwanego.